

Ks. MAREK FILIPCZUK

**RELACYJNA NATURA SAKRAMENTU  
POKUTY I POJEDNANIA W PERSPEKTYWIE  
USPRAWIEDLIWIAJĄCEJ ŁASKI**

*Relational nature of the sacrament of penance and reconciliation  
in the perspective of justifying grace*

Sakrament pojednania, będąc z istoty sakramentem Jezusa Chrystusa, stanowi znak Syna Bożego pochylającego się nad grzesznikiem<sup>1</sup>. Fundament tego sakramentu tkwi w działaniach Zbawiciela wzywającego każdego grzesznika do nawrócenia, przywracającego mu przyjaźń z Ojcem. Bogactwo tego misterium ukazuje Biblia, włączając sakrament pojednania w manifestację miłości miłosiernej Boga, który stale prowadzi człowieka ku sprawiedliwości, prawdzie i miłości.<sup>2</sup>

Nowe Obrzędy aż kilkanaście razy z naciskiem przedstawiają sakrament pokuty jako dzieło Ducha Świętego. Sakrament pokuty jawi się więc nie tylko jako żywa anamneza dzieł Boga w Chrystusie, ale także jako epikleza. Tym samym wskazuje na rozumienie sakramentu pokuty nie tylko od strony negatywnej – darowania grzechów, ale także pozytywnej – jako uzdolnienia do przemiany ducha, zmiany postępowania, intencji, a więc jako biblijnego rozumienia metanoi rozwijającej łaskę chrztu.<sup>3</sup>

---

<sup>1</sup> Por. Ph. Rouillard, *Pénitence*, „Catholicisme” 1985, nr X, s. 1156.

<sup>2</sup> Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 3: *Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992, s. 125.

<sup>3</sup> Por. Z. Perz, *Nawrócenie i pokuta*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, red. Z. Perz, Warszawa 1999, s. 65.

## 1. Współpraca penitenta z Bożym Miłosierdziem

### 1.1. Inicjatywa Boga Miłosiernego

Chcąc ponownie odkryć znaczenie sakramentu pojednania dla życia chrześcijańskiego, trzeba dokonać koniecznie innego jeszcze podejścia, względnie nawrócenia. W ciągu historii bowiem łaska sakramentu została nie tylko zanadto wyobcowana ze swego kontekstu życiowego, ale została także po prostu „urzeczwioną”. Nie tylko zerwano tę najściślejszą więź sakramentu z tym, co go poprzedza i po nim następuje, ale zaciemniono także zbyt mocno samą naturę sakramentu, który jest przecież wydarzeniem relacyjnym.<sup>4</sup>

Punktem wyjścia życia moralnego jest niestety stan natury ludzkiej skażonej przez grzech, który „wszedł” w dzieje człowieka. Jest to stan nie tylko moralnie obojętny, lecz po prostu negatywny. Stan grzechu, jako sytuacja zerwanej więzi życia między Bogiem i człowiekiem oraz rozbicia między ludźmi, uniemożliwia realizację życiowego powołania człowieka. Powołanie do życia z Bogiem w społeczności z innymi wymaga więc pojednania, które określa się mianem usprawiedliwienia („iustificatio”). Jest to fundamentalny dar Boży ofiarowany człowiekowi, który „usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa” (Rz 3, 26).<sup>5</sup>

Bóg jest sprawiedliwy, ale przede wszystkim objawił się On jako Miłosierny Ojciec i Zbawca, który usprawiedliwia swoje przybrane dzieci w Pierworodnym Synu, Jezusie, Zbawicielu człowieka.<sup>6</sup> Usprawiedliwienie grzesznika jako jego nawrócenie i pojednanie z Bogiem jest przejawem zbawczego działania Chrystusa jako Zbawiciela. On właśnie jest uosobionym „Misterium pietatis” – tajemnicą pobożności ku pojednaniu człowieka z Bogiem.

Tajemnica miłosierdzia, a więc Syn posłany przez Ojca, jest odpowiedzią Boga na grzech człowieka. W zbawczej ekonomii Boga

---

<sup>4</sup> Por. G. Marcandalli, *Dlaczego sakramenty są tak ważne w życiu chrześcijańskim?*, w: *Bóg bogaty w miłosierdzie*, Kolekcja Communio 15, Poznań 2003, s. 206.

<sup>5</sup> Por. GS 24; Z. Perz, *Nawrócenie i pokuta*, art. cyt., s. 51-68.

<sup>6</sup> Por. EV 9.

„grzech nie jest ani czymś najważniejszym, ani tym mniej czymś, co ma zwyciężyć”<sup>7</sup>. Celem tej ekonomii jest życiodajne zjednoczenie człowieka z Bogiem, zapoczątkowane już tu na ziemi, a które ma się wypełnić w wieczności. Grzech zaś jest główną przeszkodą na drodze do tego zjednoczenia. Dlatego Bóg postanowił go pokonać przez Chrystusa – tajemnicę miłosierdzia.<sup>8</sup> W dziele bowiem zbawczym Chrystusa okazało się, że miłosierdzie Boga jest większe od największego grzechu człowieka, jakim było zabójstwo Syna Bożego.

Przeświadczenie o tajemnicy miłosierdzia, która w świetle wydarczenia Pięćdziesiątnicy zamyka proces przekonywania o grzechu, jest możliwe jedynie dzięki Duchowi Świętemu: „Duch Święty – Duch Prawdy – Parakletos – jest Tym, który wedle słów Chrystusa «przekona świata o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie» (J 16, 8). Znamienne jest wyjaśnienie, jakie Chrystus sam dołącza do tych słów: grzech, sprawiedliwość i sąd. Grzech oznacza nade wszystko niewiarę, z jaką spotkał się Chrystus wśród członków swojego ludu, aż do wyroku śmierci krzyżowej na Niego. Mówiąc zaś o sprawiedliwości, Jezus ma na myśli tę ostateczną sprawiedliwość, jaką odda Mu Ojciec («bo idę do Ojca» J 16, 10) w zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. W tym kontekście «sąd» oznacza, że Duch Prawdy będzie wykazywał winę «świata» w odrzuceniu Chrystusa – ogólniej: w odwróceniu się od Boga. Ponieważ jednak Chrystus nie przyszedł na świat, aby go sądzić i potępić, lecz by go zbawić, dlatego też «przekonywanie o grzechu» ze strony Ducha Prawdy ma na celu zbawienie świata, zbawienie ludzi.

Bóg bogaty w miłosierdzie nie tylko jest gotów przebaczyć wszelki grzech, ale przez swego Ducha „przekonuje” o gotowości wybaczenia i pojednania; odwołuje się do sumienia człowieka i wzywa go do pokuty. Stąd znamienne są słowa Jana Pawła II: „Pierwsze słowa, jakie

<sup>7</sup> ReP 19. Na temat grzechu jako stanu zniewolenia i rozbicia jedności zob. także: J. Bramorski, *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej*, Pelplin 2004, s. 90n.

<sup>8</sup> Por. DM 8, 13–14; KKK 1846–1848; K. Ryczan, *Moralne przesłanie Wielkiego Jubileuszu*, w: *Wyzwania moralne przełomu tysiącleci*, red. J. Nagórny i A. Derdziuk, Lublin 1999, s. 21.

wypowiada Jezus na początku swój działalności według Ewangelii Markowej, to te: «Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!». Potwierdzeniem tego właśnie wezwania jest «przekonywanie o grzechu», jakie Duch Święty podejmuje w nowy sposób w mocy Odkupienia, dokonanego przez Krew Syna Człowieczego. Ona więc niejako otwiera Duchowi Prawdy drogę do wnętrza człowieka, do sanktuarium ludzkich sumień”.<sup>9</sup>

Pokuta w swej mocy sprawczej nie tylko oswabadza człowieka z więzów grzechu, ale otwiera przed nim perspektywę nowego, odkupionego życia w prawdzie i miłości. Przez pokutę dokonuje się istotowa (ontyczna) przemiana człowieka, polegająca w aspekcie negatywnym na wyzwoleniu z grzechu, a w aspekcie pozytywnym – na wejściu w nowy wymiar życia.<sup>10</sup> Poprzez cnotę pokuty bowiem „do Parakleta, do Ducha Prawdy i Miłości, zwraca się człowiek, który żyje Prawdą i Miłością, i który bez tego źródła Prawdy i Miłości żyć nie może”.<sup>11</sup> Dzięki mocy pokuty życie ludzkie zyskuje nowy, wewnętrzny dynamizm, płynący z powierzenia siebie Duchowi Świętemu oraz z dyspozycyjności wobec Jego natchnień prowadzących do zbawczej prawdy. Rozpoznanie i otwarcie się na prawdę owocuje zaś miłością „rozlaną w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Święty Paweł podkreśla w tym miejscu kontekst soteriologiczny, ukazując usprawiedliwienie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, który wyzwala z grzechu, daje pokój z Bogiem, dostęp do łaski i nadzieję.

Radykalne wyzwolenie z niewoli grzechu jest darem, który Chrystus zaofiarował całej ludzkości. Przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wyzwala On faktycznie człowieka z grzechu i wszystkich jego konsekwencji. Wyzwolenie to stanowi faktyczne przejście od grzechu do łaski, od śmierci do życia, od niesprawiedliwości do sprawiedliwości, od tego, co nieludzkie, do tego, co ludzkie. Wyzwolenie

---

<sup>9</sup> DeV 42.

<sup>10</sup> Por. S. Witek, *Fenomenologia nawrócenia chrześcijańskiego*, RTK 21(1974) z. 3, s. 9.

<sup>11</sup> DeV 67. Benedykt XVI, *Deus caritas est*. Encyklika o miłości chrześcijańskiej, Watykan 2005.

dokonane przez Chrystusa pozwoliło człowiekowi wyjść ze stanu niewoli wewnętrznej i nieudolności do rozwoju życia religijno-moralnego.<sup>12</sup> A w taki stan wprowadził się człowiek, czyniąc ze swej wolności akt negacji Boga, podobny do aktu nieposłuszeństwa anioła: „non serviam”. Opanowany przez siły zła, niezależnie od tego, jak je nazwiemy, człowiek znalazł się w sytuacji zniewolenia i o własnych siłach nie był w stanie od nich się uwolnić.

## 1.2. Udział człowieka w procesie nawrócenia

Wyzwolenie, przyniesione przez Chrystusa, chociaż jest tylko i bezpośrednio religijno-moralne, wpływa także na wszystkie dziedziny życia człowieka. Wyzwalająca miłość Chrystusa, okazana na Krzyżu, stanowi także wystarczającą siłę do tego, by każdy człowiek mógł ją przeżyć po swojemu i uzyskać wolność dzieci Bożych. Pełna przemiana człowieka bierze swój początek i osiąga swą doskonałość w zbawczym dziele Chrystusa. Stąd zadaniem każdego chrześcijanina jest pozwolić się zanurzyć w misterium paschalnym Chrystusa, gdyż jest to – w obecnej dla nas rzeczywistości – jedyny sposób uwolnienia się od winy i grzechu, i uczynienia swojego życia darem miłości Boga.<sup>13</sup>

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, nie wszyscy bowiem przystępowali do sakramentu pokuty. Praktyka z tego okresu zdaje się wskazywać, że Kościół dysponował także innymi środkami do upostaciowania w wymiarach kościelnych i realizowania nawrócenia oraz pojednania grzesznego chrześcijanina. Takimi środkami były: wspólna modlitwa, jałmużna, post, upomnienie braterskie, wspólna liturgia pokutna, a przede wszystkim udział w Eucharystii przez komunię.<sup>14</sup> Kościół pierwotny ograniczał natomiast sakrament pokuty do chrześcijan, którzy popadli w grzechy śmiertelne i w pewnej mierze notoryczne. Pomimo to wymiar nawrócenia, zapoczątkowany

<sup>12</sup> Por. P. Góralczyk, *Wyzwolenie człowieka z grzechu*, „Communio” 1990, nr 1, s. 12–15.

<sup>13</sup> Por. J. Bramorski, *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 273.

<sup>14</sup> Por. J. Ramos-Regidor, *Pojednanie w Kościele pierwotnym*, „Concilium” 1-10(1971), s. 17–46.

przez sakrament chrztu, żył w innych formach eklezjastycznych. Wyznawano przy tym podstawową zasadę, że odpuszczenie grzechów i wspólnotę z Chrystusem należy udostępnić wszystkim bez wyjątku. W zamian żądano tylko jednego: złożenia wyznania wiary w Jezusa Chrystusa i gotowości naśladowania Jego życia. Tę gotowość naśladowania Chrystusa wyrażał nawracający się człowiek wysiłkiem zmierzającym do zmiany swej postawy wobec Boga i bliźnich. Co więcej, wyznanie grzechów zarówno przed wspólnotą, jak i przed kapłanem (biskupem) posiadało sens chrześcijański o tyle, o ile było znakiem i wcieleniem, w wymiarze zewnętrznym i kościelnym, wysiłku nawrócenia grzesznika.

Odpuszczenie grzechów ma zawsze strukturę paschalną: jest usytuowane dokładnie w kontekście szczególnej inicjatywy Boga w Jezusie Chrystusie. Mamy tutaj do czynienia z miłosierną interwencją podjętą przez Boga, który chce, żeby Jego lud Go poznał i uznał Tego, który upomina go, kiedy błądzi, pociesza, kiedy ulega zniechęceniu, broni go, kiedy znajduje się w niebezpieczeństwie. Punktem kulminacyjnym tej inicjatywy jest dar Ducha, który zbawia ludzkość, pozwala w Jezusie Chrystusie rozpoznać Ojca, zobowiązuje do utrzymywania wzajemnych stosunków w sprawiedliwości i przyjaźni. Duch działa w świecie i w sercu ludzi, aby zgromadzić i uformować rodzinę Bożą, osadzoną w nowych warunkach życia udzielonego w Jezusie Chrystusie. Ścisły związek między odpuszczeniem grzechów a Jezusem Chrystusem sprawia, że interpretacja dotycząca Jezusa Chrystusa, Jego dzieła, relacji, jaką tworzy z tymi, którzy w Niego wierzą, kształtuje postawę nawrócenia u chrześcijanina. Łaska przebaczenia sprawia także, że człowiek we wszystkich przejawach egzystencji widzi się przemieniony przez miłość Bożą, która dzięki uczynom nowego życia umożliwia doświadczenie wspólnoty życia z Ojcem i z braćmi w odkupionej wspólnotcie. Przemiana, jaka zaistniała w człowieku dzięki odpuszczeniu grzechów, powoduje, że faktycznie rodzi się on do zupełnie innego życia, życia z Boga (por. 1 J 2, 29; 3, 9; 4, 7; 5, 1.4.18).<sup>15</sup>

---

<sup>15</sup> Por. A. Nossol, *Teologiczne aspekty Synodu na temat pokuty*, „Colloquium Salutis” 17(1985), s. 157n. Szerzej na temat nawrócenia zob. G. Barth, *Nawrócenie jako*

Przyczyną sprawczą nawrócenia jest Bóg, który jako miłosierny Ojciec wychodzi naprzeciw grzesznikowi, aby mu darować winy. Od człowieka zaś zależy, czy jest gotów w pokorze umysłu uznać się za grzesznika i wrócić do domu Ojca, aby odpowiedzieć na zbawczą miłość przez swoją pokutę. W ten sposób bowiem wyraża on zgodę na zaofiarowane wybawienie z niewoli grzechu wraz z wszystkimi jego skutkami (por. J 1, 8–9). Ta dynamika procesu nawrócenia grzesznika została w sposób ujmujący przedstawiona w przypowieści o synu marnotrawnym (por. Łk 15, 11–24), której główną postacią z uwagi na usprawiedliwienie jest miłosierny Ojciec.<sup>16</sup>

Gdy człowiek dochodzi do stanu osobowej dojrzałości, w procesie duchowego rozwoju kształtuje się jego globalna orientacja życiowa, która wyraża się w określonych poglądach i decyzjach. Z uwagi zaś na realizację integralnego powołania ludzkiego decydujące znaczenie pełni w tym zakresie tzw. wybór podstawowy, który współcześnie określa się mianem opcji fundamentalnej. Chodzi w tym przypadku o istotnie ważny akt moralny i religijny, przez który człowiek określa swój stosunek do celu ostatecznego. Jan Paweł II stwierdza, że jest to wybór wiary.<sup>17</sup>

### 1.3. Potrzeba ustawicznego nawrócenia

Powtórne nawrócenie w sensie ścisłym odnosi się do człowieka, który po fundamentalnym usprawiedliwieniu popełnił grzech śmiertelny. W oparciu jednak o wypowiedzi biblijne odnośnie do zaparcia samego siebie i niesienia krzyża (por. Mk 8, 34; Mt 16, 24; 10, 38; Łk 9, 23, 14, 27); zwlekania z siebie dawnego człowieka grzechu i przyoblekania się w Chrystusa (por. Kol 3, 9n.; Rz 13, 13n.; Ga 3, 27; Ef 4, 22–24), wskazuje się również na potrzebę ustawicznego nawrócenia, którego rdzeń w świetle nauki św. Pawła polega na zmaganiu „ducha” z „ciałem” (por. Ga 5, 16–26; Rz 8, 5–18).

---

wartość osobowa, w: *Nawrócenie. Ewangeliczne wezwanie i konteksty interpretacyjne*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, Lublin 2015, s. 19–34.

<sup>16</sup> Por. DM 5–6; G. Barth, *Nawrócenie jako wartość osobowa*, art. cyt., s. 28–29.

<sup>17</sup> Por. VS 66.

Przedmiotem ustawicznego nawrócenia są także wszelkiego rodzaju niedoskonałości, słabości i zranienia moralne, które stanowią źródło i okazję do grzechów. Ustawiczne nawrócenie zakłada więc usprawiedliwienie człowieka, który z kolei swoim postępowaniem potwierdza wolę kształtowania siebie i swego życia według Ewangelii. Dlatego też wezwanie Jezusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15) stanowi „szczyt i streszczenie całego życia chrześcijańskiego”.<sup>18</sup> Polega ono właśnie na procesie nawracania pod przewodnictwem Ducha Świętego.

Formuła konsekracji wina podczas Eucharystii mówi wyraźnie o kielichu Krwi Chrystusa przelanej „na odpuszczenie grzechów”. Eucharystia jest bowiem uobecnieniem męki i śmierci Pańskiej ku pojednaniu człowieka z Bogiem przez odpuszczenie grzechów. Cała bowiem skuteczność odpuszczania grzechów pochodzi z Eucharystii jako uobecnienia ofiary Chrystusa za grzechy świata. Natomiast Sakrament Pokuty czyni to jako specjalny i właściwy sakrament nawrócenia i usprawiedliwienia grzesznika chrześcijanina. Jest bowiem skutecznym znakiem łaski i daru pokuty na odpuszczenie grzechów. Dlatego stwierdza się, że moc Eucharystii oddziałuje bezpośrednio na odpuszczenie grzechów powszednich. W przypadku zaś grzechów śmiertelnych Eucharystia przyczynia się pośrednio do ich odpuszczenia przez odniesienie do Sakramentu Pokuty.

Eucharystia łącznie z Pokutą ujawnia integralną prawdę o człowieku pielgrzymie (*homo viator*). Został on wprowadzicie przez Chrystusa zanurzony w śmierci Chrystusa za grzechy, a dzięki Eucharystii pozostaje w życiodajnej łączności ze Zmartwychwstałym Panem. Tak uzdolniony do nowości życia musi jednak przewycięzać skażenie własnej natury. Skutecznie, a więc owocnie realizuje się to właśnie przez korzystanie z Sakramentu Pokuty. W ten sposób chrześcijanin umocniony Pokutą i Eucharystią, idzie w czasie życia na ziemi (aspekt paschalny) do wiecznego zjednoczenia z Bogiem w Trójcy Jedynym w chwale zmartwychwstania (aspekt eschatologiczny).

---

<sup>18</sup> Paweł VI, *Paenitemini*, w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, z. 2, red. E. Szafranski, Warszawa 1969, nr 649.



Eucharystia i Pokuta uzupełniają się więc wzajemnie na tej zasadzie, że Sakrament Pokuty istnieje dzięki i dla Eucharystii, a jego misterium wyjaśnia się w świetle Eucharystii, która stanowi centrum życia chrześcijańskiego. Jej misterium, jako bezkrwawe uobecnienie krzyżowej ofiary Chrystusa, jest źródłem, szczytem i celem całej działalności Kościoła.<sup>19</sup>

## 2. Wpływ sakramentalnej łaski na wiarę i życie religijne

### 2.1. Pogłębienie więzi z Bogiem

W centrum sakramentu pokuty umiejscawia się „pojednanie z Ojcem”, które uwypukla szczególnie formuła rozgrzeszenia, podana w „Ordo paenitentiae”, opublikowanym w 1974 r., zaczynająca się od słów: „Bóg, Ojciec miłosierdzia...”<sup>20</sup> Źródłem każdego przebaczenia jest bezwarunkowe miłosierdzie Boga. Ten wymiar sakramentu (podkreślany w starożytnych formułkach rozgrzeszenia, zwłaszcza używanych w liturgii bizantyjskiej) był przedmiotem głębokiej teologicznej medytacji w encyklice „Dives in misericordia” Jana Pawła II.<sup>21</sup> Miłosierdzie stanowi podstawową treść mesjańskiego orędzia Chrystusa oraz „siłę konstytutywną Jego posłannictwa”, które polega na przedstawieniu Boga jako „Ojca miłosierdzia”.<sup>22</sup> Bogactwo miłosierdzia (por. Ef 2, 4–5) w sposób szczególnie przejawia się w epizodzie syna marnotrawnego, jednej z piękniejszych przypowieści Ewangelii, w której Jezus, usuwając się w cień, wkłada w usta i w serce tego ostatniego słowa zainspirowane Jego własną synowską ufnością: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie” (Łk 15, 18–21).

Żywa wiara, będąca podstawą życia sakramentalnego, wymaga prowadzenia z Bogiem stałego dialogu, który będzie prowadził do przekształcenia całej relacji człowieka względem Stwórcy i Zbawiciela. Przyjmowanie sakramentów wymaga więc uczciwości wobec

<sup>19</sup> Por. SC 10; DM 9.

<sup>20</sup> Por. *Rituale Romanum: Ordo paenitentiae*, Rome 1974, nr 1.

<sup>21</sup> Por. KKK 1481.

<sup>22</sup> Por. DM 6.

wymagań i praw tegoż dialogu, ponieważ poprzez nie Bóg, który jest dialogiem, chce człowieka przyciągnąć do siebie w miłosnym dialogu na podobieństwo swego dialogu.<sup>23</sup> Ten dialog z Bogiem w wymiarze sakramentalnym wymaga od człowieka wielkiej odwagi, przede wszystkim koniecznej do przyjęcia pełnej prawdy o sobie, o własnej niewystarczalności moralnej. Dialog ten winien być uczciwy i szczery, powinien prowadzić do uznania prawdy posiadanej przez partnera Boskiego dialogu, czyli przez drugą stronę, którą jest miłujący Bóg obdarzający swą miłością ludzkość odkupioną przez Jego umiłowanego Syna. Dokonuje się to przez zbawcze oddziaływanie Ducha Świętego będącego wyrazem miłości trynitarniej i osobowej a zarazem źródłem wszelkiej miłości prawdziwej.<sup>24</sup>

Dzięki dialogowi prowadzonemu przez człowieka z Bogiem w życiu sakramentalnym uzyskuje on specyficzną nowość tegoż życia. Nowość ta polega przede wszystkim na spotkaniu na swej drodze Kogoś, kto ukazuje nową perspektywę miłości, nowy świat wartości poprzez włączenie bytowania człowieczego w Chrystusa, poprzez uczynienie jej losów losami kształtowanymi przez miłosiernego Ojca, ukazującego swe miłosierdzie w działaniu świętych znaków. Dzięki temu rzeczą fundamentalną nowej egzystencji człowieka jest to, iż jest to odtąd egzystencja na zawsze z Kimś, dla Kogo człowiek stał się współpracownikiem i współpartnerem.<sup>25</sup>

Po opisie ustanowienia Eucharystii, w pierwszym liście do Koryntian, św. Paweł zamieszcza pasterskie słowa upomnienia: „Ile-kroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego

---

<sup>23</sup> Por. J. Lekan, *Sakrament pokuty sakramentem wiary*, w: *Czy można dzisiaj wzywać do nawrócenia i pokuty? Chrześcijańska odpowiedź wiary*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, Lublin 2015, s. 17–40.

<sup>24</sup> Por. B. Bro, *Człowiek i sakramenty*, Warszawa 1972, s. 16.

<sup>25</sup> K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 115–116.

kielicha. Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało Pańskie, wyrok sobie spożywa i pije” (1 Kor 11, 26–29).

Przytoczony tekst stanowi biblijny punkt wyjścia oraz podstawę dla wzajemnych relacji, jakie istnieją między Eucharystią i Sakramentem Pokuty. Jan Paweł II podjął ten temat, na rozpoczęcie swej papieskiej posługi, stwierdzając w nawiązaniu do zacytowanej powyżej wypowiedzi Pawłowej: „Owo apostoelskie wezwanie wskazuje – bodaj pośrednio – na ścisły związek Eucharystii z Pokutą. Istotnie bowiem, jeśli pierwszym słowem Chrystusowego nauczania, pierwszym zwrotem Ewangelii – Dobrej Nowiny było: «Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię» (*metanoiete*), to Sakrament Męki, Krzyża i Zmartwychwstania w szczególnie sposób zdaje się utrwałać i ugruntowywać to wezwanie w naszych duszach. Eucharystia i Pokuta stają się w ten sposób jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego. Chrystus, który zaprasza do uczty eucharystycznej, to zawsze równocześnie ten Chrystus, który wzywa do pokuty, który powtarza: «nawracajcie się». Bez tego stałego i wciąż na nowo podejmowanego wysiłku w kierunku nawrócenia samo uczestniczenie w Eucharystii zostałyby pozbawione swej pełnej skuteczności zbawczej».<sup>26</sup>

Z kolei w przemówieniu do Kolegium Kardynalskiego oraz przedstawicieli Kurii Rzymskiej na temat Jubileuszowego Roku Odkupienia Jan Paweł II zwrócił uwagę, że poprzez ten jubileusz Sakrament Pokuty zostaje ukazany jako oczyszczenie ze względu na Eucharystię oraz znak sakramentalnej ekonomii zbawienia umożliwiający osobowy kontakt z Chrystusem. Ten osobowy kontakt zawiązuje się przez sprawowanie wszystkich sakramentów, począwszy od chrztu, przede wszystkim jednak odnawia się w ciągu życia w Sakramencie Pokuty i Eucharystii.<sup>27</sup>

<sup>26</sup> RH 20.

<sup>27</sup> Por. Franciszek, *Misericordiae vultus*. Bulla ustanawiająca nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, Watykan 2015.

## 2.2. Pojednanie z sobą i światem

Podobnie jak chrzest i Eucharystia, tak sakrament pokuty i pojednania stanowi drogę wskazaną przez Boga w Jezusie Chrystusie do kształtowania człowieka na Jego wzór. Sakramenty te są w służbie rozwoju człowieka.<sup>28</sup> Przez pokutę i wyznanie grzechów człowiek unika wszelkiej falsyfikacji. Możliwość oczyszczenia i pojednania z Bogiem, z samym sobą, z bliźnim i z kosmosem wprowadza ład w jego życie. Przyjęte Boże miłosierdzie staje się synonimem pokoju. Pojednanie nie jest wynikiem ludzkich wysiłków, dążenia swojej świadomości, lecz darem Boga. Zakłada on umiejętność przyjęcia. Pojednanie stanowi „sztukę” i wymaga „ekstazy”, przekroczenie siebie, „wyjścia”. Otwarcie się na Boga jest warunkiem i szansą dopełnienia egzystencji, samorealizacji człowieka według Bożych zamysłów. Pozwala człowiekowi na samookreślenie.<sup>29</sup> Nie można także zapominać o fakcie, że sakrament pokuty przez przyznanie się człowieka do grzechu, uznanie swojej podmiotowości w konkretnym czynie, rozwija w nim poczucie odpowiedzialności, bez której ludzka dojrzałość nie istnieje.

Walor samego wyznania grzechów płynie nie tylko z faktu odciążenia się od samousprawiedliwienia, uznania się działającym podmiotem, zdystansowania się od determinizmów. Wynika także z rodzącej się świadomości, iż człowiek zawsze może wybrać inną drogę. W wyznaniu win kryje się „ruch naprzód”, pragnienie ukonstytuowania tożsamości chrześcijańskiej, wyjście ku społeczności, chęć podjęcia działań chrześcijańskiej „agape”. Sakrament pokuty jest aktem nadziei chrześcijańskiej. Rozszerza ona horyzonty winnego przez pogłębione rozumienie grzechu. Grzech nie może być traktowany tylko jako przekroczenie prawa Bożego, wyznaczenie granic, których nie wolno przekraczać, ale w perspektywie profetycznej Ewangelii, jako skierowanie do realizacji pełni (w wymiarach ludzkich) królestwa Bożego. Wówczas element pozytywny staje się wyraźniejszy dla ludzkiego działania.

---

<sup>28</sup> Por. Ph. Rouillard, *Pénitence*, art. cyt., s. 1169.

<sup>29</sup> Por. W. Kasper, *Antropologiczne aspekty pokuty*, „Communio” 1984, nr 5, s. 64–68.

Ukazywanie grzechu w kategoriach prawniczych stwarza w konsekwencji odmienną jego optykę. Jest to przyznanie się do przekroczenia prawa i ekspiacja wyznaczona przez „sąd”. W systemie natomiast królestwa Bożego jako daru grzech jawi się nie tyle jako naruszenie prawa, ile wina. Postuluje ona przede wszystkim wyznanie miłości Boga, nawrócenie, w którego komunii dar staje się przebaczeniem, rodząc jednocześnie pragnienie ekspiacji. W tym kontekście zrozumiałe staje się życzenie Kościoła odnoszące się do częstej spowiedzi, a tym samym wyznawania win powszednich, które nie zrywają łączności z Bogiem, niemniej jednak ostudzają miłość Boga i bliźniego.

Praktyka spowiedzi pomaga wykorzenić grzechy i złe skłonności, służy wzrostowi i doskonaleniu życia otrzymanego w chrzcie św., by upodobnić się do Chrystusa, aby Jego życie coraz pełniej manifestowało się w życiu chrześcijanina i by być bardziej uważnym na głos Ducha Świętego, krocząc wskazanymi przezeń drogami. W adhortacji apostołskiej „*Reconciliatio et paenitentia*” (1987) Jan Paweł II powraca do tego tematu w stwierdzeniu: „Wiedząc i nauczając, że grzechy powszednie mogą być darowane również w inny sposób – przez akt żalu, uczynki miłości, modlitwę, akty pokutne – Kościół nie przestaje przypominać wszystkim o szczególnym bogactwie zawartym w akcie sakramentalnym także w odniesieniu do tych grzechów. Częste przystępowanie do sakramentu, do czego zobowiązane są pewne kategorie osób, wzmacnia świadomość, że również mniejsze grzechy obrażają Boga i ranią Kościół, Ciało Chrystusa, a korzystanie z sakramentu staje się pobudką i okazją do tego, by w doskonalszy sposób upodobnić się do Chrystusa i wierniej ulegać głosowi Ducha Świętego. Należy nade wszystko podkreślić fakt, że łaska właściwa temu sakramentowi ma wielką moc leczniczą i przyczynia się do usunięcia korzeni grzechu”<sup>30</sup>.

Cytowane wypowiedzi nie powinny przesłaniać zasadniczego faktu, jakim jest zupełnie inna niż dotychczas motywacja częstej spowiedzi.<sup>31</sup> To już nie wizja ascetyczna czy duchowa. Fundament

<sup>30</sup> ReP 32.

<sup>31</sup> Por. Cl. Blanchette, *Penitence et Eucharistie*, Roma 1986, s. 51.

częstego korzystania z sakramentu pokuty zasadza się na: 1) związku tego sakramentu z chrztem, 2) rozumieniu grzechów powszednich jako ekspresji ludzkiej kondycji i 3) zaangażowaniu w świecie. Chrzest to sakrament zasadniczego wyboru Chrystusa, nowe narodzenie. Sakrament pokuty służy rozwojowi łaski chrztu, jej dojrzałości; jest sakramentem wzrostu w upodobnieniu się do Chrystusa i pełnej dyspozycyjności dla inspiracji Ducha Świętego.<sup>32</sup>

### 2.3. Pogłębienie więzi z Kościołem

Spotkanie Chrystusa i żałującego za swoje grzechy chrześcijanina w sakramencie pokuty nie dokonuje się bezpośrednio. Mieści w sobie pośrednictwo Kościoła, które ujawnia się w posłudze kapłana – sługi pojednania. Historia tego sakramentu wyraźnie potwierdza, jak duża była rola Kościoła w procesie pojednania grzesznika. Również psychologia nawrócenia wskazuje, że człowiek wracający do Boga potrzebuje pomocnej „dłoni” drugiego człowieka, człowiek pojednany dzieli swoją radość z braćmi (por. ewangelijne opisy nawróceń). Natomiast z punktu widzenia teologicznego odpowiedź nie jest łatwa. Jedni utrzymują, że spowiednik łączy z Kościołem, działa bowiem jako przedstawiciel Kościoła, inni, że ogłasza, proklamuje przebaczenie udzielone przez Boga. Teologia prawosławna z kolei wskazuje, że spowiadający wstawia się za grzesznikiem. Elementy te odnajdujemy w „Ordo paenitentiae”: „Bóg udziela odpuszczenia grzechów za pośrednictwem Kościoła, który działa przez kapłanów” (Wprowadzenie 6). Stwierdzenie to zostaje następnie rozwinięte przez takie sformułowania: „Bóg udziela przebaczenia grzechów przez absolicję” (6 d); biskupi i kapłani „ogłaszają, i udzielają wiernym odpuszczenia grzechów w imieniu Chrystusa i mocą Ducha Świętego” (9); w formule rozgrzeszenia „prosi się o pojednanie z Bogiem i otrzymuje się je przez pośrednictwo Kościoła” (19).

---

<sup>32</sup> Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, Poznań 1998, s. 129n.

Eklezjocentryczne ujmowanie sakramentu pokuty zostało podjęte głównie przez K. Rahnera i innych.<sup>33</sup> Rahner rozbudował to twierdzenie, opierając się na *res et sacramentum*. Bezpośrednim owocem sakramentu pokuty, jak twierdzi, jest ponowne pojednanie grzesznika z Kościołem.<sup>34</sup> Stanowi ono swoisty i bezpośredni skutek absolucji będącej równocześnie znakiem Bożego przebaczenia, a to Boże przebaczenie jest *res et sacramentum* pokuty. Rezultat eklezjalny pokuty (*res sacramenti*) to pojednanie z Kościołem jako sakramentem pojednania z Bogiem w Chrystusie. Właśnie ta mediacja Kościoła sprawia, że pokuta jest sakramentem, że łaska Boża, która historycznie przewyciężyła grzech, jest obecna nieustannie w Kościele. Kościół tworzy społeczność pojednania. W sakramencie pokuty dochodzi do głosu, staje się wyraźna najbardziej podstawowa funkcja Kościoła – jednanie ludzi z Bogiem. Grzesznik winien odbyć tę samą drogę, przez którą dotarła do niego po raz pierwszy łaska przebaczenia. A droga ta wiedzie od Boga przez Chrystusa i Kościół. Pokuta przeto musi prowadzić przez Kościół do Chrystusa, do Boga.

Eklezjalny wymiar pojednania posiada także swoje uzasadnienie w społecznym charakterze każdego grzechu. Każdy grzech chrześcijanina, nie tylko ciężki, ma swoje reperkusje w Kościele, jest bowiem pomniejszeniem jego świętości, swoistym „zakłóceniem” życiodajnego obiegu łaski w Mistycznym Ciele Chrystusa, które Kościół tworzy. Z „niezbadanej i łaskawej tajemnicy Bożego zrządzenia ludzie są połączeni z sobą nadprzyrodzoną więzią, wskutek czego grzech jednego szkodzi także wszystkim, podobnie jak świętość jednego przynosi dobrodziejstwa wszystkim”.<sup>35</sup> Pokuta, zauważa dalej „Ordo paeniten-

<sup>33</sup> Por. K. Rahner, *Das Sakrament der Busse als Wiederversöhnung mit der Kirche*, w: *Schriften zur Theologie*, Einsiedeln 1967, VII, s. 447–471.

<sup>34</sup> Por. K. Rahner, *Kirche und Sakrament*, Freiburg 1961, s. 85; W. Bołoz, *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Tuchów 1991, s. 87n.

<sup>35</sup> Stwierdzenie to powtarza „Ordo paenitentiae” za Konstytucją Pawła VI „*Indulgentiarum doctrina*” (I I 1967). Szerzej zob. J. Zabielski, *Sakramentalna pokuta jako doświadczenie Bożego Miłosierdzia w ujęciu bł. Ks. Michała Sopocki*, w: *Pokuta w życiu chrześcijańskim*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, A. Mazur, Lublin 2015, s. 55–71

tiae”, „niesie z sobą także pojednanie z braćmi, którym grzech zawsze szkodzi” (Wprowadzenie 5). W artykule zaś 4 mówi o zadaniu rany Kościołowi przez grzech.<sup>36</sup>

Magisterium Kościoła, w ślad za Pismem Świętym i Tradycją, stwierdza, że łaska tego sakramentu polega na odpuszczeniu grzechów wyznanych i na pojednaniu się z Bogiem.<sup>37</sup> Skutkiem tym towarzyszy u osób pobożnych pewna dojrzałość duchowa, pokój sumienia i głęboka pociecha Ducha.<sup>38</sup> Pojednanie z Bogiem ma jako swoje następstwa inne jeszcze pojednania: ze sobą samym – dzięki odzyskaniu poczucia sensu życia, z braćmi zranionymi w jakiejś mierze naszym grzechem; grzesznik jedna się w końcu także z całym stworzeniem.<sup>39</sup> Wynika stąd jakby samo przez się poczucie wdzięczności wobec Boga za dar otrzymanego miłosierdzia i związana z tym ściśle radość wewnętrzna.

Sobór Watykański II poszerza i uzupełnia poprzednie wypowiedzi Magisterium, podkreślając, że skutkiem tego sakramentu jest zarówno odpuszczenie grzechów przez Boga, jak też pojednanie się grzesznika z Kościołem.<sup>40</sup> Nie wyjaśnia jednak dokładniej wzajemnego odniesienia tych dwu rzeczywistości do siebie. Nie ma jednak najmniejszej wątpliwości w wierze Kościoła od czasów patrystycznych, gdy chodzi o zespolenie pojednania eklezjalnego z Bożym pojednaniem. Pokój z Kościołem określał nie tylko zakończenie stanu pokutniczego, ale łączył się też ściśle ze świadomością, że nie dałoby się przyjąć na powrót grzeszników do życia Kościoła bez udzielenia im na nowo Ducha Świętego. Działanie Kościoła nie polegało więc jedynie na

---

<sup>36</sup> Teza o społecznym charakterze grzechu została podjęta i odpowiednio ustalona wobec niewłaściwych interpretacji przez Jana Pawła II. Zob. tenże, ReP, cz. II, rozdz. 1).

<sup>37</sup> Por. BF VII, 441, 455. Zob. także: K. Matwiejuk, *Bóg bogaty w miłosierdzie w świetle pierwszej modlitwy eucharystycznej o tajemnicy pojednania*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2016, nr 2, s. 24–37.

<sup>38</sup> Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, dz. cyt., s. 252n.

<sup>39</sup> Por. ReP 31.

<sup>40</sup> Por. LG 11; DK 5; A. Laun, *Współczesne zagadnienia teologii moralnej*, Kraków 2002, s. 109–110.



tworzeniu warunków odpowiednich do odpuszczenia grzechów, ale powodowało także samo pojednanie z Bogiem mocą władzy kluczy, otrzymanej od Jezusa Chrystusa i umożliwiającej uczynienie kogoś na nowo żywym członkiem w swoim własnym łonie. Skoro zatem owoce pokuty można ująć jako pojednanie z Bogiem i Kościołem, wypada dokładniej określić sens i znaczenie ich wzajemnej relacji.

Dzięki rozgrzeszeniu i przez nie grzesznik otrzymuje ponownie łaskę pełnego zjednoczenia z Kościołem, które zawiera już w sobie z konieczności fakt uświęcenia. Tak więc wybaczenie chrześcijańskie w Kościele jest aktem przemożnym, mocą którego sam Chrystus odbudowuje przeznaczenie swych wiernych, dopomagając im skutecznie i przemieniając ich pragnienie życia wiecznego. Również sam Chrystus w przebaczeniu kościelnym błaga Ojca niebieskiego o wybaczenie, albowiem człowiek nie wie, co czyni (por. Łk 23, 34). Tak więc „podejmowanie na nowo drogi porzuconej, «odzyskiwanie» siebie w ponawianej decyzji jest pokutą, albo raczej: żalem. Żal bowiem jest łamaniem się serca, przy czym to «łamanie się serca» oznacza ból spowodowany oddaleniem, pełnym buntu odejściem... Chodzi natomiast o uznanie Faktu – tajemnicy Jezusa Chrystusa jako obecności: Kościoła. Żal jest uznaniem tego Faktu, w który sami zostajemy włączeni...”<sup>41</sup> Dla żałującego za grzechy grzesznika spowiedź i zadośćuczynienie, jak też samo pojednanie się z Kościołem, stanowią uznanie tego, że pełna i odnowiona przynależność do wspólnoty chrześcijańskiej nadaje sens własnemu życiu.<sup>42</sup> Słusznie L. Giussani pisze: „W żadnym przypadku przebaczenie nie będzie prawdziwym pokojem, jeżeli nie brzmi ono jak osąd wspólnoty ludzkiej, znak Boga. Strukturalnie człowiek jest tak ukształtowany, że tej obiektywności, o ile nie jest ona zakorzeniona w dziele Jezusa – w Kościele, w tej wspólnocie widzialnej, jaką jest Kościół, będzie poszukiwał w społeczeństwie naznaczonym konkretną mentalnością”<sup>43</sup>.

<sup>41</sup> L. Giussani, *Moralité: memoria e desiderio*, Milano 1980, s. 118.

<sup>42</sup> Por. J. Orzeszyna, *Sakrament pokuty nadzieją Kościoła i świata*, w: *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, Ten sam także i na wieki* (Hbr 13,8), Kraków 2004, s. 309.

<sup>43</sup> Tamże, s. 130.

### 3. Wpływ sakramentalnej łaski na życie moralne

#### 3.1. Pogłębienie wrażliwości sumienia

Duch Święty prowadzi człowieka do pełnego odczytania osobowej godności poprzez ludzkie sumienie, które jest wezwane do prawdy. Źródłem tej osobowej godności jest fakt, że „człowiek w swoim człowieczeństwie zostaje obdarowany szczególnym «obrazem i podobieństwem» Boga. Oznacza to nie tylko rozumność i wolność jako konstytutywną właściwość natury ludzkiej. Oznacza to zarazem, od samego początku, zdolność obcowania z Bogiem na sposób osobowy, jako «ja» i «ty». Oznacza również zdolność do przymierza, jakie ma ukształtować się wraz ze zbawczym udzielaniem się Boga człowiekowi. Na gruncie «obrazu i podobieństwa» Boga – «dar Ducha» oznacza wreszcie wezwanie do przyjaźni, w której nadprzyrodzone «głębokości Boże» zostają niejako gościnnie otwarte dla uczestnictwa ze strony człowieka”.<sup>44</sup>

Prawdę o swojej godności osoba ludzka odczytuje poprzez sumienie, kształtowane mocą Ducha Świętego. W tym kontekście grzech stanowi nie tylko odejście człowieka od Boga, ale także zniewolenie osoby ludzkiej i zatracenie przez nią wewnętrznej prawdy o sobie. Jednak na drodze sumienia Duch Święty dokonuje wyzwolenia ku prawdzie, którego owocem jest przede wszystkim „nazywanie po imieniu dobra i zła”.<sup>45</sup> „Przekonywanie o grzechu” nie ogranicza się jednak tylko do nazwania go po imieniu, ale w spotkaniu z głosem ludzkiego sumienia dochodzi do ukazania jego korzeni, które tkwią we wnętrzu człowieka.<sup>46</sup> Poprzez „oczyszczenie sumień” Duch Święty doprowadza grzesznika do „prawdy, która wyzwala”, umożliwiając mu poznanie zła grzechu i skierowując ku dobru. Wobec ludzkiej słabości działanie

---

<sup>44</sup> DeV 34; por. M. Kowalczyk, *Ponowne odkrycie Ducha Świętego*, „Communio” 1998, nr 2, s. 6–10.

<sup>45</sup> DeV 43; por. Z. Wanat, *Dialogalny wymiar ludzkiego sumienia. Na kanwie nauczania Jana Pawła II*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 6(2003), s. 304–307.

<sup>46</sup> Por. GS 10; A. J. Nowak, *Sumienie miejscem doświadczenia miłości i grzechu*, w: *Miłość większa niż grzech*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1996, s. 89–112; Cz. Bartnik, *Duch Święty a hamartologia*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1994, s. 161–171.

Ducha Świętego „przekonuje o grzechu” oraz wspiera chrześcijanina w wyzwalamym zmaganiu się z nim. Dążąc do wyzwolenia z grzechu, wsłuchując się w głos własnego sumienia, człowiek „powinien stale walczyć o wytrwanie w dobru; a tylko z wielkim trudem, jedynie z pomocą łaski Bożej, jest zdolny osiągnąć jedność w sobie samym”.<sup>47</sup> W tym duchowym zmaganiu chrześcijaństwo odrzuca wszelki „fatalizm” grzechu, wierząc w moc Ducha Świętego, który „przychodzi z pomocą naszej słabości” (Rz 8,26), wyzwalamy pokutującego grzesznika z duchowej niewoli. Doświadczenie godności ludzkiej objawionej w sumieniu, a jednocześnie rozpoznanie wewnętrznego zniewolenia spowodowanego grzechem sprawia, że człowiek odczytuje „wezwanie do życia w prawdzie, czyli wedle nakazów zdrowego sumienia i równocześnie też wyznanie wiary w Ducha Prawdy jako Tego, który daje życie”.<sup>48</sup> W ten sposób sumienie wyznacza drogę cnocie pokuty, poprzez którą następuje wyzwolenie z grzechu, by „odbudować prawdę i miłość w sercu człowieka”.<sup>49</sup>

Istnieje zatem podwójny wymiar „przekonywania o grzechu” mocą Ducha Świętego: ukazanie w pełni zniewalamy działania zła oraz przewyciężenie go w perspektywie wyzwalamy miłości Boga. Na te dwa aspekty zwraca uwagę św. Paweł Apostoł, analizując zarówno „misterium iniquitatis”, jak i „misterium pietatis” (por. 2 Tes 2, 7; 1 Tm 3, 16). Zbawcze ujęcie „przekonywania o grzechu” sprawia, że chrześcijanin nie może zatrzymać się tylko na samym rozpoznaniu i uznaniu zniewalamy mocy grzechu, ale poznając ją, powinien przyjąć prawdę o Bożym miłosierdziu, które poprzez wyzwalamy pokutę wiedzie go do przebaczenia i pojednania. Jan Paweł II wyraża to w następującym stwierdzeniu: „Nawrócenie domaga się przekonania o grzechu, zawiera w sobie wewnętrzny sąd sumienia – a sąd ten, będąc sprawdzianem działania Ducha Prawdy wewnątrz człowieka,

<sup>47</sup> KDK 37; por. J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 211–218.

<sup>48</sup> DeV 55.

<sup>49</sup> DeV 45; por. J. Nagórny, *Duch Święty w sumieniu chrześcijańskim*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 193–213.

równocześnie staje się nowym początkiem obdarowania człowieka łaską i miłością: «Weźmijcie Ducha Świętego!». Tak więc odnajdujemy w owym «przekonywaniu o grzechu» dwoiste obdarowanie: obdarowanie prawdą sumienia i obdarowanie pewnością odkupienia. Duch Prawdy jest Pocieszycielem”.<sup>50</sup>

Chrystus, udzielając uczniom po swym zmartwychwstaniu Ducha Świętego oraz władzy odpuszczania grzechów (por. J 20, 22–23), połączył ściśle przebaczenie grzechów z dziełem Ducha Świętego. Władza odpuszczenia grzechów jest zatem owocem paschalnego misterium Chrystusa, do którego pełni należy obecność Ducha Świętego. Wyrazem tego jest odnowiona formuła rozgrzeszenia: „Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów”.<sup>51</sup> Wyzwolenie z grzechów, przebaczenie i pokój, których dostępuje pokutujący chrześcijanin, stanowią dar Trójcy Świętej. Duch Święty jest Tym, który wyzwala i leczy zranione grzechem ludzkie serca, uzdalniając je do miłości. Wyzwalający proces pokuty, którego mocą sprawczą jest Duch Święty, „oznacza zerwanie wszelkich więzów, jakimi grzech jest powiązany w całokształcie „misterium iniquitatis”.<sup>52</sup> Ci zatem, którzy się nawracają, zostają przez Ducha Świętego wyprowadzeni z orbity «sądu», wprowadzeni zaś do tej sprawiedliwości, która jest w Chrystusie Jezusie – gdyż mają od Ojca jako odzwierciedlenie świętości trynitarniej. (...) Jest to z kolei ta sprawiedliwość, jaką Ojciec daje Synowi oraz wszystkim, którzy z Nim są zjednoczeni przez prawdę i miłość”.<sup>53</sup>

---

<sup>50</sup> DeV 31; por. G. del Pozo, *Chrześcijańskie życie w Duchu i według Ducha*, w: *Duch Odnowiciel*, KolCom 12, Poznań 1998, s. 228–229; A. Dulles, *Blask wiary*, Kraków 2003, s. 65.

<sup>51</sup> OP 46.

<sup>52</sup> Por. S. Majorano, *Sakrament Pojednania uprzywilejowanym miejscem formowania sumienia*, w: *Sumienie wyznacznikiem ludzkiej moralności w nauce św. Alfonsa Ligouri na tle współczesnych tendencji teologicznych*, red. W. Bołoz, Warszawa 1997, s. 111n.

<sup>53</sup> DeV 48; por. G. del Pozo, *Chrześcijańskie życie w Duchu i według Ducha*, art. cyt., s. 229–232.

### 3.2. Umocnienie wyboru zasadniczego

Cnotę pokuty („virtus poenitentiae”) można nazwać „pokutą wewnętrzną”, a zadośćuczynienie i sakrament pokuty, będące jej realizacją, stanowią „pokutę zewnętrzną”. Wezwanie Jezusa do nawrócenia i pokuty nie ma na celu tylko czynów zewnętrznych (postów i umartwień), ale dotyczy przede wszystkim nawrócenia serca, czyli pokuty wewnętrznej. Bez niej czyny pokutne, w tym także sakrament spowiedzi świętej, pozostają bezowocne i fałszywe. Pokuta wewnętrzna skłania chrześcijanina do uzewnętrznienia tej postawy przez znaki widzialne, gesty i czyny pokutne. Polega ona na radykalnej przemianie życia i na zwróceniu się ku Bogu całym sercem. Pokuta wewnętrzna stanowi decyzję zerwania z grzechem, odwrócenia się od zła i odrazę do złych czynów popełnionych przez człowieka. Postawa pokutna zawiera również w sobie pragnienie i postanowienie zmiany życia oraz nadzieję na miłosierdzie Boże i ufność w pomoc Jego łaski. Prawdziwej pokucie towarzyszy zbawienny ból i smutek, który Ojcowie Kościoła nazywali smutkiem duszy („animi cruciatus”) lub skrucą serca („compunctio cordis”). Nawrócenie i pokuta są najpierw dziełem łaski, która sprawia, że nasze serca wracają do Boga: „Nawróć nas, Panie, do Ciebie wrócimy” (Lm 5,21). Bóg daje człowiekowi moc do tego, aby zaczynać od nowa. Serce ludzkie nawraca się, patrząc na Chrystusa, którego zraniły nasze grzechy.<sup>54</sup> W ostatecznej konieczności (np. niebezpieczeństwie śmierci) „pokuta zewnętrzna” może być opuszczona, ale w żadnym wypadku nie może zostać pominięta pokuta wewnętrzna, która przemienia człowieka i jest zasadniczym warunkiem odpuszczenia grzechów.<sup>55</sup>

W teologii współczesnej zwraca się, coraz częściej, uwagę na antropologiczne aspekty cnoty pokuty, która z jednej strony jest

<sup>54</sup> Por. KKK 1430-1432.

<sup>55</sup> Por. Jan Paweł II, *Sakrament pojednania w Roku Wielkiego Jubileuszu*, Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarię Apostolską (13 marca 1999), OsRomPol 20(1999) nr 9–10, s. 33; św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, III, q. 86, a. 6; S. Huet, *Sakrament pokuty w świetle teologii i psychologii*, cz. 1, Warszawa 1955, s. 7–8.

wolnym i darmowym zwracaniem się miłosiernego Boga do grzesznika, a z drugiej – wolnym i świadomym skierowaniem się człowieka ku Bogu. Cnota pokuty umiejscowiona jest na skrzyżowaniu działania boskiego i ludzkiego. Wymiar boski pokuty zawiera w sobie pierwszeństwo inicjatywy zbawczej zmierzającej do wyzwolenia człowieka z grzechu, ale jego niezbędnym dopełnieniem staje się ludzka odpowiedź wyrażona w postawie żalu, wyznania i zadośćuczynienia. Osobista postawa człowieka stanowi zatem konstytutywną część cnoty pokuty, która jest prawdziwym „actus humanus”, czyli świadomym, dobrowolnym i etycznie odpowiedzialnym czynem ludzkim.<sup>56</sup>

Pojednanie z Bogiem, za pośrednictwem Kościoła, umożliwia nawróconemu grzesznikowi pełnowartościowe i zasługujące życie chrześcijańskie. Poręczeniem tego życia jest nadprzyrodzony dar łaski, który niesie z sobą tytuł do nieodzownej pomocy ze strony Boga i Kościoła.<sup>57</sup> Umożliwia ona człowiekowi podejmowanie walki o życie odpowiadające godności chrześcijanina. Sakramentalne pojednanie bowiem jest nie tylko darem, lecz równocześnie zadaniem z uwagi na rozwój zjednoczenia z Bogiem w społeczności Kościoła.

Cnoty teologalne jako postawy chrześcijańskie są szczególnymi darami Bożymi, uzdalniającymi człowieka do życia w jedności z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym, który jest ich zasadniczym ukierunkowaniem. Kształtują, pobudzają i charakteryzują one działanie moralne chrześcijanina, także w zakresie jego odpowiedzi na Boże wezwanie do nawrócenia.<sup>58</sup> Wiara, nadzieja i miłość prowadzą człowieka do odkrycia i zaakceptowania wertykalnego wymiaru jego egzystencji skierowanej ku Bogu, który jako jedyny może jej nadać pełny sens. Święty Tomasz z Akwinu określa moralność chrześcijańską jako łaskę Ducha Świętego, który objawia się w wierze działającej przez miłość.

Cnota wiary jest postawą fundamentalną, zawierającą odpowiedź człowieka na Boże wezwanie. Według J. Nagórnego stanowi ona

---

<sup>56</sup> Por. W. Kasper, *Antropologiczne aspekty pokuty*, art. cyt., s. 62-63.

<sup>57</sup> Por. Z. Perz, *Misterium sakramentu pokuty a życie chrześcijańskie*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, dz. cyt., s. 173-174.

<sup>58</sup> KKK 1812-1813.

horyzont zrozumienia i decyzji, dzięki któremu możliwe jest przyjęcie przez chrześcijanina zbawczego orędzia o wyzwoleniu z grzechów, a w konsekwencji podjęcie odpowiednich wyborów we wszystkich wymiarach ludzkiego życia.<sup>59</sup> W ujęciu biblijnym wiara jest postawą człowieka wobec Królestwa Bożego głoszonego przez Chrystusa. Nosi ona zatem znamiona całkowitej przemiany człowieka na drodze nawrócenia.<sup>60</sup> Decyzję wiary można określić jako nawrócenie.<sup>61</sup> Nawrócenie, znajdujące swój wyraz w cnocie pokuty, jest zatem tak integralnie związane z postawą wiary, że można nawet mówić w pewnym sensie o tożsamości wiary i nawrócenia. Wiara bowiem w swej najgłębszej treści jest nawróceniem, a nawrócenie jest żywym i angażującym całego człowieka wyznaniem wiary. Takie rozumienie wiary zakłada, że nie jest ona tylko rozumowym przyjęciem określonej doktryny, ale całkowitym powierzeniem się człowieka Bogu, przylgnięciem do Niego, obejmującym także całokształt życia moralnego. Wiara stanowi przede wszystkim spotkanie z Bogiem, prowadzące do osobowej z Nim komunii w Jezusie Chrystusie. Spotkanie to dokonuje się w dialogu interpersonalnym poprzez osobową decyzję wolnego człowieka opowiadającego się w swoim życiu moralnym za Chrystusem jako najwyższą wartością. Święty Tomasz, nawiązując do nauki św. Piotra Apostoła (por. Dz 15,9), zwraca uwagę, że wiara prowadzi do oczyszczenia człowieka z grzechu: „Wiara jest pierwszym zaczątkiem oczyszczania serca; ona usuwa mroki błędu; uzbrojona zaś w miłość, dokonuje pełnego oczyszczenia”.<sup>62</sup> Wiara jest zatem ściśle związana z pokutą jako wyzwoleniem z grzechu, zgodnie ze słowami Chrystusa: „Jeżeli nie uwierzycie, że Ja Jestem, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8, 24).<sup>63</sup> Homologia, czyli wyznanie wiary,

<sup>59</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, I-II, q. 108, a. 1; W. Giertych, *Malchusowe ucho*, Kraków 2000, s. 133–161;

<sup>60</sup> Por. H. Langkammer, *Wiara w Nowym Testamencie*, RTK 22(1975) z. 3, s. 24.

<sup>61</sup> Por. S. Zawada, *Wiara*, w: Jan Paweł II, *Encyklopedia Nauczania Moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 568–573.

<sup>62</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, II-II, q. 7, a. 2.

<sup>63</sup> Por. F. Greniuk, *Wiara w postawie moralnej człowieka*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 122–123.

łącząc się z pokutą jako samooskarżeniem się grzesznika w wyznaniu swych win przed Chrystusem i Kościołem, zawiera w sobie moc wyzwalającą go z grzechów. Nie jest to jednorazowy epizod w życiu chrześcijanina, ale zasada jego permanentnego rozwoju ku pełni dojrzałości w prawdzie i miłości.

Ponowne usprawiedliwienie w Sakramencie Pokuty oznacza niejako «nowe stworzenie» w świętości dziecka Bożego. Równocześnie to nowe stworzenie przejawia znamię duchowego zmartwychwstania grzesznika, które jest zadatkem i poręczeniem przyszłego zmartwychwstania w uwielbionym ciele.<sup>64</sup> Mocą zaś odnowionego wszczęcia w przejście paschalne Syna pod przewodnictwem Ducha zmierza on poprzez zjednoczenie z Miłosiernym Ojcem do eschatologicznego wypełnienia w wiecznej wspólnoty Trójcy Świętej. Dokonuje się to zawsze w Kościele i za pośrednictwem Kościoła. Przystąpienie do Sakramentu Pokuty jest więc wymownym przejawem żywej wiary w skuteczność aktualizującego się poprzez Kościół Odkupienia w sakramentalnym znaku usprawiedliwienia i uświęcenia. Nic więc dziwnego, że w sprawowanej w Kościele misji odpuszczania grzechów za pośrednictwem Sakramentu Pokuty, zgodnie z sakramentalną strukturą zbawienia, powinno się dostrzegać szczególnie dar Boży.<sup>65</sup>

### 3.3. Odnowa moralna i ontyczna

Pokuta rozumiana jako cnota moralna jest sprawnością, dzięki której człowiek jest w stanie żałować za popełnione grzechy będące obrazą Boga i postanawiać poprawę życia.<sup>66</sup> Pokuta odnosi się zatem do Boga jako najwyższego Pana wszelkich ludzkich działań, które powinny się dokonywać zgodnie z Jego wolą. Stanowi ona habitualną postawę zapoczątkowaną w człowieku wraz z sakramentalnym znakiem chrztu, który jest „pierwszym nawróceniem”, czyli przejściem od śmierci do

---

<sup>64</sup> „Tak więc jak pierwsze zmartwychwstanie polega na nawróceniu serca, tak śmierć druga na wiecznej karze” (św. Filencjusz): *Z traktatu o odpuszczeniu grzechów*, w: *Liturgia Godzin*, t. IV Poznań 1988, s. 436.

<sup>65</sup> EE 76.

<sup>66</sup> Por. św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, III, q. 85, a. 1.



życia. Kiedy po chrzcie chrześcijanin znowu powraca do grzechu, wezwany jest do ponowienia wyzwalającej pokuty, określanej przez B. Häringa jako „ponowione pierwsze nawrócenie”, które jest „nieustanną metanoią”, czyli permanentnym procesem doprowadzania wydarzenia chrztu do pełnego, egzystencjalnego „tak”. Pokuta stanowi w tym ujęciu wyzwalające spotkanie i zjednoczenie z Bogiem dokonywane w ciągłym wysiłku zmierzającym do tego, aby człowiek stał się dzieckiem Bożym w sensie dojrzałości chrześcijańskiej, odnosząc się „do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13).<sup>67</sup>

W cnocie pokuty występuje kierowany rozumem akt żalu za popełnione grzechy wraz z intencją całkowitego wyrzeczenia się ich i zadośćuczynienia za nie. Istotnym elementem pokuty jest akt żalu, który nie jest aktem uczucia, nie polega na poruszeniach serca, łzach czy westchnieniach, ale na rozumnym akcie woli. Akt pokuty spełnia funkcję łącznika między przeszłością a przyszłością. Przeszłe grzeszne życie (życie „starego człowieka”) pokutujący pragnie w sobie potępić jako zło i obrazę wyrządzoną Bogu. Przyszłe życie (życie „nowego człowieka”) chce on zaś poprowadzić drogą moralnie dobrą, naprawiając przez ekspiację i umartwienie skutki dawnych swych grzechów.<sup>68</sup>

Sakrament Pokuty został ustanowiony przez Chrystusa w celu odpuszczenia grzechów; jest on skutecznym znakiem sprawczym tego procesu. Odpuszczenie grzechów realizuje się dzięki usprawiedliwieniu, które w tym przypadku oznacza, ponowne odrodzenie duchowe. Polega ono na odpuszczeniu grzechów przez obdarowanie penitenta łaską uświęcającą. Jest to więc, z uwagi na życie nadprzyrodzone, odrodzenie nie tylko moralne, lecz egzystencjalne (ontyczne).<sup>69</sup>

Mówiąc o usprawiedliwieniu grzesznika w Sakramencie Pokuty należy więc pamiętać, że nie ogranicza się ono do odpuszczenia

<sup>67</sup> Por. B. Häring, *Moralność jest dla ludzi*, Warszawa 1975, s. 185.

<sup>68</sup> Por. J. Bramorski, *Cnota pokuty drogą chrześcijańskiego nawrócenia*, art. cyt., s. 70–72.

<sup>69</sup> Por. Z. Perz, *Misterium sakramentu pokuty a życie chrześcijańskie*, art. cyt., s. 149–156.

grzechów, oznacza ono nie tylko nadprzyrodzone odrodzenie, lecz również obdarowanie i uświęcenie. Co więcej, oczyszczenie z grzechów odbywa się właśnie mocą łaski wraz z dynamizmem miłości Boga, w której na nowo uczestniczy nawracający się chrześcijanin.

Jako sakrament przebaczenia i pojednania spowiedź jest więc skutecznym znakiem sprawczym ewangelicznego pocieszenia i chrześcijańskiej radości. Jej podstawowym uzasadnieniem jest sakramentalne uczestnictwo w przejściu paschalnym Chrystusa, które zmierza do eschatologicznej doskonałości, a więc i osiągalnej dla człowieka radości w życiu wiecznym. Stanowi to również i przede wszystkim radość samego Boga jako Miłosiernego Ojca, który zwraca uwagę, że „trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (Łk 15, 32).

### **Streszczenie**

Prawda wiary chrześcijańskiej poucza nas, że w sytuacji zniewolenia człowieka Bóg ponownie kieruje w jego stronę swoją miłość i uzdalnia go przez swoją łaskę do istotowo wewnętrznej przemiany, która stwarza nową jakość relacji stworzenia do Stwórcy i Zbawcy. Pojednanie człowieka z Bogiem oraz z ludźmi wiąże się ściśle z przewyciężeniem nieładu, który tkwi w człowieku, a więc wymaga niejako pojednania z samym sobą przez żal i postanowienie poprawy oraz zadośćuczynienie zawarte w pokucie osobowej. Z tego względu „jedność ludzi nie dokona się bez wewnętrznej przemiany każdego z osobna. Osobiste nawrócenie jest konieczną drogą do zgody pomiędzy ludźmi”. Pojednanie z Bogiem, z ludźmi i sobą samym prowadzi również do pojednania z całym stworzeniem odpowiednio do właściwego przyporządkowania celów w ramach integralnego powołania człowieka. Zastanawiając się przeto nad znaczeniem Sakramentu Pokuty w życiu chrześcijan nie można przeoczyć znaczenia pokoju serca, którego źródłem jest ożywione łaską przeświadczenie o skutecznym pojednaniu z Bogiem i Kościołem w znaku sakramentalnym. To pojednanie stanowi podstawę nadziei na doskonalenie zjednoczenia z Bogiem i braćmi podczas ziemskiego pielgrzymowania ku wiecznemu wypełnieniu w społeczności zbawionych.

### Summary

The truth of the Christian faith makes us aware that in the situation of man's enslavement, God again supports him with his love. Empowered with divine grace the man undergoes the innermost transformation, and thus new quality of relationship between man and all creatures to Creator and Saviour. The reconciliation of man with God and other people is closely connected with the need of overcoming the disorder which lies in man. This chaos requires self-reconciliation through sorrow, contrition and determination to atone - comprised in personal penance. "That is why the unity of people is possible only upon the condition of every man's individual inner transition. Personal conversion is necessary for the achievement of agreement between people." Reconciliation with God, fellowmen and oneself is a path leading to the reconciliation with all creatures in accordance with the appropriate hierarchy of goals within the framework of man's integral vocation.

When reflecting on the importance of the Sacrament of Penance in the life of a Christian, one must not overlook the significance of the peace of heart. The grace of the peace is animated by the belief in the effective reconciliation with God and Church in the sacramental sign. This reconciliation is the foundation of hope for even more perfect unification with God and fellowmen during the earthly pilgrimage towards eternal fulfillment in the community of the saved.

**Słowa kluczowe:** Boże Miłosierdzie, nawrócenie, sakrament pojednania, łaska, pokuta, życie religijne, moralność

**Key words:** Divine Mercy, conversion, sacrament of reconciliation, grace, penance, religious life, morality

### Bibliografia

- Barth G., *Nawrócenie jako wartość osobowa*, w: *Nawrócenie. Ewangeliczne wezwanie i konteksty interpretacyjne*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, Lublin 2015, s. 19–34.
- Bartnik Cz., *Duch Święty a hamartologia*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1994, s. 161–171.
- Benedykt XVI, *Deus caritas est*. Encyklika o miłości chrześcijańskiej, Watykan 2005.
- Blanchette Cl., *Penitence et Eucharistie*, Roma 1986.
- Bołoz W., *Eklezjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*, Tuchów 1991.
- Bramorski J., *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej*, Pelplin 2004.

- Bro B., *Człowiek i sakramenty*, Warszawa 1972.
- Dulles A., *Blask wiary*, Kraków 2003.
- Franciszek, *Misericordiae vultus*. Bulla ustanawiająca nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, Watykan 2015.
- Giertych W., *Malchusowe ucho*, Kraków 2000.
- Giussani L., *Moralité: memoria e desiderio*, Milano 1980.
- Góralczyk P., *Wyzwolenie człowieka z grzechu*, „Communio” 1990, nr 1, s. 3–15.
- Greniuk F., *Wiara w postawie moralnej człowieka*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 115–130.
- Häring B., *Moralność jest dla ludzi*, Warszawa 1975.
- Huet S., *Sakrament pokuty w świetle teologii i psychohigieny*, cz. 1, Warszawa 1955.
- Jan Paweł II, *Sakrament pojednania w Roku Wielkiego Jubileuszu*. Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarję Apostolską (13 marca 1999), *OsRomPol* 20(1999) nr 9-10, s. 32–34.
- Kasper W., *Antropologiczne aspekty pokuty*, „Communio” 1984, nr 5, s. 62–77.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Kudasiewicz J., *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998.
- Laun A., *Współczesne zagadnienia teologii moralnej*, Kraków 2002.
- Lekan J., *Sakrament pokuty sakramentem wiary*, w: *Czy można dzisiaj wzywać do nawrócenia i pokuty? Chrześcijańska odpowiedź wiary*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, Lublin 2015, s. 17–40.
- Majorano S., *Sakrament Pojednania uprzywilejowanym miejscem formowania sumienia*, w: *Sumienie wyznacznikiem ludzkiej moralności w nauce św. Alfonsa Ligouri na tle współczesnych tendencji teologicznych*, red. W. Bołoz, Warszawa 1997, s. 103–118.
- Marcandalli G., *Dlaczego sakramenty s. tak ważne w życiu chrześcijańskim?*, w: *Bóg bogaty w miłosierdzie*, Kolekcja Communio 15, Poznań 2003, s. 202–207.
- Matwiejuk K., *Bóg bogaty w miłosierdzie w świetle pierwszej modlitwy eucharystycznej o tajemnicy pojednania*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2016, nr 2, s. 24–37.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. 3: *Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, Poznań 1992.
- Nagórny J., *Duch Święty w sumieniu chrześcijańskim*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1994, s. 193–213.

- Nossol A., *Teologiczne aspekty Synodu na temat pokuty*, „Colloquium Salutis” 17(1985), s. 153–166.
- Nowak A.J., *Sumienie miejscem doświadczenia miłości i grzechu*, w: *Miłość większa niż grzech*, red. A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1996, s. 89–112.
- Orzeszyna J., *Sakrament pokuty nadzieją Kościoła i świata*, w: *Jezus Chrystus wczoraj i dziś, Ten sam także i na wieki (Hbr 13,8)*, Kraków 2004, s. 307–319.
- Paweł VI, *Paenitemini*, w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne*, z. 2, red. E. Szafrowski, Warszawa 1969.
- Perz Z., *Misterium sakramentu pokuty a życie chrześcijańskie*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, red. Z. Perz, Warszawa 1999, s. 131–176.
- Perz Z., *Nawrócenie i pokuta*, w: *Grzech i nawrócenie a sakrament pokuty*, red. Z. Perz, Warszawa 1999, s. 51–74.
- Pozo G. del, *Chrześcijańskie życie w Duchu i według Ducha*, w: *Duch Odnowiciel*, KolCom 12, Poznań 1998, s. 218–232.
- Rahner K., *Das Sakrament der Busse als Wiederversöhnung mit der Kirche*, w: *Schriften zur Theologie*, Einsiedeln 1967, VII, s. 447–471.
- Rahner K., *Kirche und Sakrament*, Freiburg 1961.
- Ramos-Regidor J., *Pojednanie w Kościele pierwotnym*, „Concilium” 1-10(1971), s. 17–46.
- Jan Paweł II, *Reconciliatio et paenitentia*. Adhortacja apostołska, Kraków 1996.
- Rituale Romanum: Ordo paenitentiae*, Rome 1974.
- Romaniuk K., *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983.
- Rouillard Ph., *Pénitence*, „Catholicisme” 1985, nr X, s. 1125–1168.
- Ryczan K., *Moralne przesłanie Wielkiego Jubileuszu*, w: *Wyzwania moralne przelomu tysiącleci*, red. J. Nagórny i A. Derdziuk, Lublin 1999, s. 17–26.
- Testa B., *Sakramenty Kościoła*, Poznań 1998.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*.
- Wanat Z., *Dialogalny wymiar ludzkiego sumienia. Na kanwie nauczania Jana Pawła II*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 6(2003), s. 299–311.
- Zabielski J., *Sakramentalna pokuta jako doświadczenie Bożego Miłosierdzia w ujęciu bł. Ks. Michała Sopoćki*, w: *Pokuta w życiu chrześcijańskim*, red. M. Składanowski, T. Syczewski, J. Połowianiuk, A. Mazur, Lublin 2015, s. 55–71.
- Zawada S., *Wiara*, w: Jan Paweł II, *Encyklopedia Nauczania Moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 568–573.

## **Biogram**

**Ks. Marek Filipczuk** – kapłan diecezji warszawsko-praskiej, teolog moralista, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej, wykładowca teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.